



Universität Hamburg
DER FORSCHUNG | DER LEHRE | DER BILDUNG

FAKULTÄT
FÜR GEISTESWISSENSCHAFTEN

UHH – Fakultät für Geisteswissenschaften / Fachbereich
Geschichte – Von-Melle-Park 6 – D-20146 Hamburg

Prof. Dr. hab. Krzysztof Mikulski
Head of the History Discipline Council
Nicolaus Copernicus University
ul. Bojarskiego 1
PL 87-100 Toruń

Prof. a.D. Dr. Jürgen Sarnowsky

Fachbereich Geschichte
Arbeitsbereich Mittelalter
Von-Melle-Park 6
D-20146 Hamburg

juergen.sarnowsky@uni-hamburg.de

13.08.2026

AZ

Ocena pracy doktorskiej Benedikt Weigand M.A.,
„Die Deutschordensballei Elsass-Burgund im Mittelalter.
Zwischen Ritterorden, Reich und Region“

Badania nad historią Zakonu Krzyżackiego w średniowieczu od dawna koncentrowały się na Prusach i regionie bałtyckim, choć od połowy XX wieku coraz większą uwagę poświęcano ikomandoriom Zakonu w Cesarstwie – z których rekrutowano braci pełniących służbę w Prusach. Po opublikowaniu już w 1931 r. opracowania poświęconego baliwatowi Turynгии, od lat 50. XX wieku pojawiły się ogólne prace dotyczące niemieckich baliwatów oraz mistrza niemieckiego, a także kilka opracowań poświęconych poszczególnym baliwatom (Koblencja, Westfalia, Frankonia i Utrecht). Zaledwie niedawno (w latach 2021, 2022 i 2026) podczas trzech konferencji w Würzburgu i Plauen omawiano sytuację w komandoriach. W przypadku baliwatu Alzacji-Burgundii istnieje praca Petera Heima (1977), która analizuje historię rodu w Beuggen i zajmuje się tym baliwatem wyłącznie w odniesieniu do wczesnego okresu, sięgającego początku XIV wieku.

Baliwat Alzacji i Burgundii zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ początkowo podlegał on niemieckiemu mistrzowi, ale pod koniec XIV wieku stał się częścią baliwatu komory wielkich mistrzów jako zastaw. Uważa się, że w XV wieku baliwat zyskała pewną „niezależność”, lawirując między odległym wielkim mistrzem w Prusach a mistrzem niemieckim oraz budując szczególne relacje z instytucjami Cesarstwa. Zostało to szczególnie odnotowane w ogólnych opracowaniach dotyczących baliwatów Zakonu (Hofmann określa Alzację-Burgundię mianem „Immediatballei”), jednak twierdzenie to nie zostało poparte dowodami. Do tej pory nie powstała żadna ogólna historia baliwatu i jego relacji z całym Zakonem, niemiecką szlachtą oraz Cesarstwem. Kwestię tę porusza obecnie praca doktorska Benedikta Weiganda, która tym samym wypełnia istotną lukę w badaniach nad Zakonem Krzyżackim.

Jak wynika ze szczegółowego wstępu poświęconego sytuacji archiwalnej, źródłom oraz ich współczesnym edycjom, zachowane materiały dotyczą głównie

poszczególnych komandorii oraz komtura krajowego rezydującego w Altshausen, podczas gdy baliwat jako jednostka administracyjna rzadko pojawia się w tych dokumentach. Dlatego autor zdecydował się przyjąć podejście Dietera Weissa przedstawione w jego książce poświęconej o baliwacie Frankonii, skupiając się zarówno na poszczególnych komturstwach, jak i na relacjach baliwatu z całym Zakonem, a także z cesarzem i Cesarstwem. Znajduje to odzwierciedlenie w wyraźnym podziale pracy na dwie główne części: pierwszą, geograficzną, poświęconą komandoriom w Alzacji, Szwajcarii i południowo-zachodnich Niemczech, oraz drugą, chronologiczną, poświęconą komturom krajowym i ich relacjom z Zakonem, Cesarstwem oraz regionem. Części te łączy krótki rozdział poświęcony kierowaniu baliwatem oraz kształtowaniu się terytorium komturów krajowych w południowo-zachodnich Niemczech. To nowatorskie podejście ma na celu połączenie historii zakonów religijnych z historią regionalną, a także perspektywy mikro- i makrohistorycznej (komturstwa i komturzy krajowi).

Stan archiwalny nie pozwala na prześledzenie historii komturstw w całości, a autor nie zamierza również przedstawiać wykazu komturstwa Zakonu. Rozdziały poświęcone komturstwowstanowią raczej odpowiedź na zestaw podstawowych pytań związanych z głównym tematem opracowania, dotyczących: założycieli komturstw; położenia siedzib w danym regionie, mieście i na danym terytorium; interwencji wielkiego mistrza, mistrza niemieckiego i mistrza krajowego w komturstwach; ich roli gospodarczej; tego, czy dominowali w nich rycerze czy duchowni Zakonu; oraz relacji z Zakonem w Prusach. Opis zawsze rozpoczyna się przeglądem źródeł, a kończy podsumowaniem podstawowych informacji zebranych na temat każdego komturstwa. Kolejność komturstw w trzech rozdziałach celowo nie odpowiada porządkowi chronologicznemu ich założenia ani ich rangi. Niemniej jednak czasami komturstwa ściśle ze sobą powiązane są omawiane jedno po drugim, a rozpoczęcie od Rufach-Suntheim wydaje się uzasadnione, ponieważ jego pierwszy znany lokalny komtur, czyli „mistrz” Gottfried, zorganizował nabycie majątków oraz założenie komturstw Zakonu w Alzacji i południowo-zachodnich Niemczech.

Rufach było miastem podlegającym biskupowi Strasburga, który prawdopodobnie wsparł powstanie tej placówki. Konflikty z miastem wymusiły okresowe przeniesienie placówki do pobliskiego Suntheim, gdzie znajdował się kościół zakonu oraz majątek ziemski; sytuacja ta mogła nie być niczym niezwykłym, biorąc pod uwagę problemy gospodarcze panujące pod koniec XV wieku. Podobna sytuacja miała miejsce w Mulhouse, gdzie komandoria posiadała majątek ziemski w Rixheim z własną jurysdykcją; z powodu reformacji komturstwo trzeba było przenieść z Mulhouse do Rixheim. Oba przykłady pokazują znaczenie (różnych) wpływów zewnętrznych (miast, władców terytorialnych, królów lub cesarzy) na sytuację komturstw. Niektóre mniejsze komturstwa są słabo udokumentowane, jak Gebweiler, Andlau czy Kayersberg, w przypadku których wiele dokumentów – a w przypadku Andlau i Kayersbergu całe archiwum (wciąż odnotowane w spisie inwentarzowym z około 1800 r.) – wydają się zaginione. Podczas gdy Gebweiler musiało wnosić wkład do finansów baliwatu, Andlau było mniej zaangażowane w działalność komturów krajowych. W tych trzech

domach odnotowano głównie braci-kapłanów. Kayzersberg był najmłodszą fundacją w Alzacji-Burgundii, ale miało również najmniejsze dochody, choć bracia angażowali się nawet w wykupywanie rent od mieszkańców tego małego miasteczka. Komturstwo Kayersberg mocno ucierpiało w wyniku wojny chłopskiej w 1525 roku. Pod względem finansowym i politycznym Strasburg był najważniejszą siedzibą Zakonu w Alzacji, choć na temat jego dość rozległych posiadłości zachowało się niewiele dokumentów. W okresie około 1400 roku, za kadencji komtura krajowego Johanna Malkawa, komturstwo w Strasburgu osiągnęło największe sukcesy – mieszkało w nim wówczas dziesięciu braci, z których trzech było rycerzami, jednak później stał się ono częściowo zależne od miasta. Dla większości komturstw produkcja wina stanowiła podstawowe źródło dochodów.

W Szwajcarii trzy dość dobrze udokumentowane komturstwa: Sumiswald, Köniz i Berno, położone na późniejszym terytorium Berna, były ze sobą ściśle powiązane – częściowo podlegając jednemu komturowi lub przynajmniej działając wspólnie w sprawach dotyczących władz zewnętrznych – a wszystkie znajdowały się pod ochroną Berna. W Sumiswaldzie Zakon otrzymał rozległe posiadłości już w 1225 roku, choć samo komturstwo zostało założone dopiero na krótko przed 1245 rokiem. Miasto Berno zyskiwało coraz większe wpływy, interweniując w imieniu poddanych komturstwa, które na pewien czas zostało zajęte w okresie reformacji. Köniz było kolejną szlachecką fundacją, założoną po przekazaniu Zakonowi domu kanoników augustiańskich przy wsparciu dynastii Staufów. Köniz sprawowało patronat nad kościołem parafialnym w Bernie, które ostatecznie stało się odrębnym komturstwem braci-kapłanów. Podczas gdy komturstwo w Köniz pozostawało ściśle powiązane z komturami krajowymi i przekształciło się w typowy dom zakonu, finansowany głównie z posiadłości rolniczych, w XIV wieku komturze-kapłani w Bernie mieli znaczny wpływ na życie duchowe miasta (zwłaszcza za czasów Diebolda Baselwinda), wspierani przez klasztor sióstr i dysponujący solidnymi dochodami z czynszów pieniężnych. Wpływy te osłabły jednak w XV wieku z powodu konfliktów z miastem i biskupem Lozanny, który ostatecznie poparł Berno w dążeniu do przekształcenia kościoła św. Wincentego i komturstwa w kościół kolegiacki w 1485 roku. Protesty komtura krajowego Wolfganga von Klingenberg okazywały się daremne; zakon otrzymał jedynie rekompensatę finansową oraz (świeckie) gwarancje dotyczące domów w Sumiswaldzie i Köniz.

Trzy pozostałe komturstwa szwajcarskie miały odmienny status. Hitzkirch było kolejną szlachecką fundacją, w której zgromadzili się bracia rycerscy, ale która miała również obowiązki religijne; przez pewien czas w XIII wieku funkcjonował tam również klasztor sióstr. Komturstwo to ucierpiało w wyniku konfliktów między Habsburgami a konfederatami i ostatecznie znalazła się pod wpływem Lucerny. Zarówno Altishofen, jak i Bazylea były ściśle powiązane z komturami krajowymi oraz komturstwem w Beuggen. W Altishofen kościół parafialny został nabyty w celu zapewnienia wsparcia finansowego komturom krajowym oraz ułatwienia komunikacji między szwajcarskimi domami Zakonu; w Bazylei komturzy krajowi założyli komturstwo – finansowane głównie przez wieś Fischingen – również w celu zapewnienia sobie wsparcia

finansowego oraz utrzymywania stosunków z biskupem Bazylei. Dom zakonu w Bazylei zyskał szczególne znaczenie podczas soboru bazylejskiego; pozostawał w ścisłym kontakcie z komturami krajowymi, podobnie jak domy w Beuggen, Mainau i Altshausen.

Cztery pozostałe komturstwa baliwatu w południowo-zachodnich Niemczech – Beuggen, Freiburg, Mainau i Altshausen – były największymi i najsilniejszymi gospodarczo domami Zakonu, a wszystkie były bardzo ściśle powiązane z komturami krajowymi. Największe różnice dotyczyły ich statusu politycznego. Podczas gdy Beuggen i Freiburg zostały włączone do terytorium austriackiego w Breisgau (Vorderösterreich), Mainau i Altshausen pozostały bezpośrednio podległe Cesarstwu; w Altshausen Zakon zdołał nawet stworzyć własne terytorium. Beuggen był fundacją szlachecką wspieraną przez regionalną szlachtę, królów i cesarzy. W XIV wieku istniał tam klasztor sióstr (przeniesiony z Suntheim) oraz biblioteka; komturstwo posiadało do 14 braci i sprawowało patronat nad kilkunastoma kościołami parafialnymi. Konflikty z Bazyleą, włączenie do terytoriów Habsburgów oraz rosnące niezadowolenie wśród ludności chłopskiej doprowadziły do upadku komturstwa od połowy XV wieku.

Zarówno Freiburg, jak i Mainau otrzymały znaczne darowizny od szlachty i czerpały korzyści zwłaszcza z XIV-wiecznej sieci powiązań rodzinnych skupionej wokół komtura krajowego Wolframa von Nellenburga (w skład której wchodziły rodziny Brandis i Tettingen, pełniące różne urzędy i funkcje), podczas gdy Mainau zostało założone przy wsparciu ministeriałów opactwa Reichenau. Fryburg nabył prawa oraz zamek w Wasenweiler, natomiast Mainau otrzymało lenno w Dettingen, rozległe posiadłości na północ od Jeziora Bodeńskiego oraz dysponowało siedzibami służącymi działalności gospodarczej w Konstancji i Überlingen. Potencjał finansowy tych komturstw pozwalał im przeznaczać znaczne sumy na wsparcie baliwatu i całego Zakonu, a w XV wieku komturzy odgrywali ważną rolę na szczeblu regionalnym, a także w stosunkach z Prusami; Mainau było nawet częściowo zjednoczone z komturstwem krajowym. We Fryburgu Zakon zdołał utrzymać swoją pozycję nawet pomimo powtarzających się konfliktów z miastem. W obliczu konfliktów zbrojnych między sąsiadami oraz w konsekwencji wojny chłopskiej komturzy z Mainau nie mogli rozszerzyć swoich praw terytorialnych, ale bronili swojej niezależności przed protektorami rodu Habsburgów. Altshausen utrzymywało tak samo bliskie stosunki z komturami krajowymi jak Beuggen i Mainau, będąc częściowo połączone z urzędem kmtura krajowego, choć zarządzane przez komturów krajowych. Było to jedyne komturstwo w baliwacie, które uzyskało i zachowało wyższą jurysdykcję, a tym samym posiadało niezależne terytorium; było też jednym z najbogatszych domów w baliwacie, choć zajmowało się głównie uprawą zboża. Dlatego też, choć dopiero od XVI wieku, stało się siedzibą komturów krajowych.

Pierwsza część rozprawy kończy się krótkim rozdziałem poświęconym policentrycznej strukturze baliwatu. Początkowo Beuggen odgrywało kluczową rolę, ale przynajmniej około 1400 roku Freiburg, Mainau i Altshausen zyskały równie duże znaczenie, głównie dzięki temu, że mieszkali w nich służebni komtura krajowego oraz zapewniały one zaopatrzenie komturom krajowym, wraz z parafią w Altshausen.

Polityka akwizycyjna prowadzona za czasów Wolfganga von Klingenbergą miała nawet na celu terytorialne połączenie Mainau z Altshausen.

Druga główna część rozprawy zawiera przegląd historii baliwatu i podzielona jest na rozdziały uporządkowane chronologicznie, które – w przypadku lepiej udokumentowanego „długiego” XV wieku – skupiają się głównie na komturach krajowych (choć nie ma tu zamiaru tworzenia prozopografii tych postaci). W odniesieniu do tego okresu ważnym źródłem są rejestry korespondencji wielkich mistrzów, które pozwalają na bardziej konkretny wgląd w relacje komturów krajowych z wielkimi mistrzami i mistrzami niemieckimi. W tej części analizowana jest polityka regionalna komturów krajowych, a zwłaszcza ich stosunki z Habsburgami i konfederatami szwajcarskimi. W rozdziałach tych omawiane są zatem możliwości działania w kontekście relacji między Zakonem, Cesarstwem i regionem, a także rosnąca względna „niezależność” komturów krajowych i baliwatu.

Pierwszy, krótki rozdział poświęcony jest dobrze zbadanym początkom baliwatu, który pojawił się dopiero około 20 lat po pierwszych darowiznach na rzecz Zakonu w regionie, w 1235 roku, przy wsparciu wielkiego mistrza, króla Henryka (VII) oraz cesarza Fryderyka II. Niemniej jednak autor wskazuje na względny dystans dzielący baliwat od centralnych instytucji Zakonu w XIII wieku, kiedy to nawet niemieccy mistrzowie sprawowali najwyraźniej jedynie ograniczoną kontrolę. Jak wyjaśniono w kolejnym rozdziale poświęconym czasom Bertholda von Buchegga, urząd komtura krajowego ulegał stopniowej reorganizacji, ponieważ Berthold starał się zapewnić sobie stałe dochody w Bazylei i Altshausen po tym, jak przez kilka lat (do 1311 r.) sprawował władzę w Beuggen. Jego szlacheckie poczucie własnej wartości wyraża się w oficjalnym używaniu osobistej pieczęci, co było sprzeczne ze statutami, ale było naśladowane przez kilku jego następców. Okres rządów Wolframa von Nellenburga (od 1316 r. komtur w Beuggen, następnie również w Altshausen, komtur krajowy w latach 1322–1331, mistrz niemiecki w latach 1331–1361) został omówiony w trzecim rozdziale. Pozostawiając baliwat częściowo nieobsadzony, wykorzystywał swoją sieć rodzinnych powiązań, zwłaszcza swoich czterech bratanków (Mangolda, Wenera, Heinricha i Eberharda von Brandis) oraz rodzinę Tettingenów, do powiększania majątku Zakonu, ale częściowo także do uposażenia członków rodziny, mimo że powodowało to powstanie znacznych długów. Wpływy tej sieci utrzymywały się jeszcze w późniejszej części XIV wieku, mimo że niektórzy z ówczesnych komturów krajowych byli ściśle powiązani z baliwatem Frankonii, co świadczyło o silniejszych związkach z niemieckimi panami.

Czwarty rozdział poświęcony jest przekazaniu baliwatu Alzacji-Burgundii do kamery wielkich mistrzów. W 1386 roku mistrz niemiecki otrzymał pożyczkę w wysokości 60 000 guldenów na spłatę części długów niemieckich komturstw (oryginalny dokument zaginął). Chociaż dotychczas zakładano, że baliwat Alzacji-Burgundii był już w tym momencie zastawiony, Doktorant wykazał na podstawie dogłębnej analizy źródeł, że w tamtym czasie nie doszło do zastawienia, a raczej że początkowo niemieckie baliwaty były zobowiązane do wspierania prokuratora generalnego przy Kurii Rzymskiej. Jednak baliwat Alzacji-Burgundii nadal miało największe zadłużenie, tak że

ostatecznie inicjatywę podjął najprawdopodobniej wielki mistrz Konrad von Jungingen. W 1395 r. mianowano komtura krajowego z Prus, a w 1396 r. wielki mistrz zmniejszył zadłużenie niemieckich baliwatów, ale ostatecznie przejął Alzację-Burgundię w zastaw. Jednak przekazanie tego terytorium do kamery wielkiego mistrza niewiele zmieniło. Kolejny komtur krajowy, Heinrich von Schletten, cieszył się raczej regionalnym autorytetem i skupiał się na nowych nabytkach, wspierany był raczej przez mistrza niemieckiego niż przez wielkiego mistrza.

Dlatego też w rozdziale szóstym i siódmym szczególną uwagę poświęcono relacjom między baliwatem, a niemieckimi mistrzami i wielkimi mistrzami. Komtur krajowy Marquard von Königsegg początkowo uważał za swój obowiązek organizowanie kontyngentów wojskowych na rzecz Zakonu w Prusach, ale odmówił płacenia rocznego czynszu skarbowego. Dopiero gdy w 1421 r. wielki mistrz chciał zwrócić baliwat niemieckiemu mistrzowi, zgodził się zapłacić czynsz z góry. Po 1423 r. nie udzielano Prusom wsparcia wojskowego, podczas gdy Königsegg skupił się na baliwacie i zacieśnił swoje stosunki z Cesarstwem. Na soborze w Bazylei, około 1434 r., pełnił funkcję przedstawiciela Zakonu, ale rzadko angażował się w sprawy wielkiego mistrza. W 1436 roku, z własnej woli, Königsegg został zastąpiony przez ostatniego komtura krajowego mianowanego przez wielkiego mistrza, Ludwika von Landsee. Podczas gdy Landsee próbował wprowadzić pruskie zasady administracji, Königsegg, który pozostał komturem Mainau, utrzymywał swoje regionalne sieci szlacheckie, wstąpił do stowarzyszenia szlacheckiego Tarcza św. Jerzego i pozostawał w bliskim kontakcie z mistrzem niemieckim oraz cesarzem. Doprowadziło to do konfliktu, a Königsegg posunął się nawet do wykorzystania wojsk świeckich, aby uniemożliwić wkroczenie do Mainau. Sytuację tę rozwiązało dopiero poprzez przeniesienie Landsee do baliwatu Bozen oraz śmierć Königsegga.

W rozdziale ósmym omówiono, w jaki sposób baliwatowi udało się utrzymać przynależność do kamery wielkich mistrzów. Kiedy w 1443 r. niemiecki mistrz Eberhard von Saunsheim podjął próbę odzyskania baliwatu, poselstwo wysłane do Malborka zdołało wynegocjować pożyczkę w wysokości 30 000 guldenów dla niemieckiego mistrza – z czego 20 000 musiało zostać spłacone przez baliwat – w zamian za co wielki mistrz nadal trzymał baliwat w zastawie. Nowy komtur krajowy Burkard von Schellenberg wkrótce znalazł się w obliczu różnych kłopotów: wojny między Habsburgami a Konfederacją Szwajcarską, najemników z Armagnac, którzy zniszczyli wiele posiadłości Zakonu na Zachodzie, a wreszcie w Prusach – wojny trzynastoletniej między Zakonem, a stanami pruskimi i Polską. Komtur wysłał do Prus kontyngent 100 konnych, a później pokrył koszty powrotu najemników, jednak baliwat – podobnie jak mistrz niemiecki, z którym komtur ściśle współpracował – niechętnie wspierał Zakon w Prusach finansowo. Gdy wojna w Prusach dobiegła końca, pozycja baliwatu wobec wielkich mistrzów uległa wzmocnieniu. Odmówiono hrabiemu Heinrichowi von Tübingen, który służył w Prusach, komturstwa we Fryburgu, przyznając mu jedynie zaopatrzenie, a gdy na komtura krajowego wybrano Henmanna von Luternau, baliwat wysłał jedynie sługę w celu uzyskania zgody wielkiego mistrza. W tym samym czasie komturzy krajowi zwracali się o ochronę do księcia Zygmunta z Tyrolu, a jednocześnie włączyli się w regionalne struktury polityczne.

Jak wykazano w rozdziale jedenastym, baliwat zachował swoją względną niezależność. Wolfgang von Klingenberg umocnił pozycję terytorialną baliwatu poprzez nabycie dodatkowych praw i majątków w okolicach Mainau i Altshausen, a także wspierał komturów krajowych – którzy również działali dość niezależnie – w zawieraniu umów z ich panami terytorialnymi. Podczas gdy niemieccy panowie podjęli nowe wysiłki, by ponownie podporządkować sobie baliwat, Klingenberg odrzucił żądania wielkich mistrzów i uczestniczył w utworzeniu Ligi Szwabskiej (1488 r.), umacniając w ten sposób swoją pozycję, więzi regionalne oraz stosunki z Cesarstwem. Pełnił funkcję radcy cesarskiego, pośredniczył w konfliktach szlacheckich i uiszczał nieregularne daniny na rzecz Cesarstwa. Kiedy zmarł w 1517 r., baliwat natychmiast wybrał Rudolfa von Fridingen. Tym razem jednak wielki mistrz Albrecht von Brandenburg odmówił zgody i próbował przeforsować własnych kandydatów. Doprowadziło to do odwołania się do cesarza, a nawet do wydania przez papieża decyzji na korzyść wielkiego mistrza, jednak w 1522 roku Albrecht uznał prawo baliwatu do samodzielnego wyboru komturów krajowych, gdy otrzymał wsparcie finansowe na swoją wojnę z Polską oraz rekompensatę dla pechowego kandydata wielkiego mistrza. Alzacja-Burgundia była wówczas jedynym baliwatem kamery wielkiego mistrza, który samodzielnie wybierał komturów krajowych. Po tym wydarzeniu Fridingen nie odpowiadał już na dalsze żądania wielkiego mistrza. Ostatecznie sytuacja uległa całkowitej zmianie, gdy w 1525 roku Albrecht zrezygnował ze stanowiska i został pierwszym księciem Prus. W tym samym czasie baliwat odczuwał skutki wojny chłopskiej, ale szybko się podniósł, choć w wyniku reformacji utracił niektóre rody i posiadłości, zwłaszcza w Szwajcarii. Dopiero gdy w 1527 r. niemiecki mistrz Walter von Cronberg objął funkcję administratora urzędu wielkiego mistrza, mistrz krajowy uznał jego władzę, zachowując jednocześnie bezpośrednie powiązania z Cesarstwem. Szczególny status baliwatu został zniesiony dopiero w XVII wieku przez wielkiego mistrza Maksymiliana.

W ostatnim rozdziale podsumowano wyniki badań: w późnym średniowieczu aliwat nie był ani prawdziwą częścią kamery wielkiego mistrza, ani podmiotem niezależnym, lawirując między Habsburgami, konfederatami szwajcarskimi, miastami cesarskimi i mniejszymi władcami terytorialnymi; pozostawał natomiast instytucją służącą zapewnieniu stanowisk młodszym członkom szlachty.

Prezentowane Badania opierają się na ogromnej ilości materiałów źródłowych, zarówno drukowanych, jak i zachowanych w formie rękopisów, które zostały dobrze zintegrowane i wykorzystane. Prowadzi to do interesujących odkryć w archiwach, takich jak liczne księgi rachunkowe i dzierżawne komturstwa w Mulhouse, przechowywane w Archives Départementales du Haut-Rhin w Colmarze, które do tej pory nie były przedmiotem większego zainteresowania (a które zawierają zbyt wiele szczegółów, by można je było przeanalizować w ramach bardziej ogólnego opracowania) – jedynie dzierżawa z 1443 r. została częściowo omówiona, przy czym podano błędną datę – czy też inwentarze komturstw w Andlau i Kaysersbergu. Czasami zdarzają się również przypadkowe znaleziska, takie jak przywilej dla Andlau, który zachował się do dziś w archiwum miejskim w Ulm. Podobnie jak w przypadku

komturstwa w Strasburgu lub dokumentu własnoręcznie sporządzonego przez komtura krajowego Wolfganga von Klingenbergą dotyczącego utraty kościoła parafialnego w Bernie z 1485 r.. Doktorant często wprowadza nowe materiały dla wzbogacenia wiedzy na temat siedzib Zakonu w regionie. W ten sposób np. strategia baliwatu w relacjach między regionem, mistrzem niemieckim a Zakonem w Prusach staje się całkowicie jasna na podstawie dokumentu „ein ratslag als von des hochmeisters wegen” (ok. 1456 r.): pozostać w kamerze wielkich mistrzów, ale wysyłać do Prus jedynie niewielkie kwoty pieniędzy.

Prowadzi to do wielu ważnych i interesujących wniosków. Już na podstawie analizy poszczególnych komturstw w ramach baliwatu staje się jasne, że między niektórymi z nich (Bazylea, [Altshofen], Beuggen, Fryburg, Mainau, Altshausen) a komturami krajowymi istniała szczególna relacja. Na tej podstawie autor wnioskuję, że wbrew wcześniejszym założeniom do początku epoki nowożytnej baliwat nie posiadał stałej siedziby, a jego struktura miała raczej charakter policentryczny. W pierwszej części rozprawy opisano również wiele zjawisk, które dotychczas nie były zauważane lub były zauważane jedynie sporadycznie: okresowe istnienie klasztorów siostrzanych lub półsiostrzanych w Bernie, Suntheim / Beuggen, Andlau, Strasburgu i Hitzkirch; założenie bibliotek w Bernie, Beuggen i Mainau, częściowo związane z kształceniem młodszych braci; ponowne wysiłki mające na celu ożywienie życia duchowego w Zakonie; rolę zamożniejszych komturstw w finansowym wspieraniu baliwatu, co prowadziło nawet do ogromnych długów (zwłaszcza w Mulhouse, Bazylei, Beuggen, Fryburgu i Mainau); XIV-wieczna sieć powiązań rodzinnych skupiona wokół komtury krajowego Wolframa von Nellenburga; systematyczne działania mające na celu gromadzenie praw terytorialnych, zwłaszcza w czasach Wolframa von Nellenburga, Marquarta von Königsegg i Wolfganga von Klingenbergą (nabycie lenn w Wasenweiler, Niederhausen, Dettingen, Blumenfeld i Tengen, Ringgenburg, Neuhohenfels itp.); brak informacji na temat kapituł baliwatu, i nie tylko.

Temat ten jest kontynuowany w drugiej części opracowania, gdzie wykazano m.in., że w XIII wieku baliwat pozostawał jedynie luźno powiązany z niemieckimi mistrzami; że rozwój majątków komturów krajowych rozpoczął się dopiero w XIV wieku, a pierwszy szczyt nastąpił za czasów Wolframa z Nellenburga; że baliwat nie został zastawiony na rzecz wielkich mistrzów przed rokiem 1395/96; że nawet wtedy baliwat pozostawał w bliskim kontakcie z niemieckimi mistrzami, choć wielcy mistrzowie mianowali dwóch komturów krajowych; że zachował swój status baliwatu wielkich mistrzów pomimo wyzwań XV wieku, nawet kosztem znacznych nakładów finansowych; że komturowie krajowi w coraz większym stopniu dążyli do utrzymania swojego szlacheckiego statusu poprzez umieszczanie własnych herbów na pieczęciach, utrzymywanie sieci kontaktów szlacheckich, przystępowanie do stowarzyszeń szlacheckich oraz gromadzenie komturstw na własne potrzeby; że przynajmniej do lat 50. XV wieku bailliwick prowadził intensywną wymianę wiadomości i posłańców z Zakonem w Prusach, zwłaszcza w czasach kryzysu; że koordynował swoje wsparcie dla Prus z mistrzem niemieckim; że komturom krajowym udało się zachować względną niezależność między mistrzami niemieckimi a wielkimi mistrzami po 1466 roku; że przynależność do Ligi Szwabskiej umocniła więzi z szlachtą

i Cesarstwem; że baliwat ostatecznie uzyskał prawo do samodzielnego wyboru komturów krajowych, wspierając Zakon w Prusach jedynie częściowo; że utrzymało swoją pozycję nawet w czasie wojny chłopskiej i zasadniczych zmian strukturalnych w Zakonie.

Praca wyróżnia się bardzo przejrzystą strukturą i językiem oraz nowatorskim połączeniem perspektywy mikro- i makro (pojedyncze domy zakonne a baliwat, niemiecki mistrz i cały Zakon). Autor doskonale stosuje metodologię nauk historycznych, zwłaszcza archiwistykę, paleografię i krytykę tekstu, łącząc historię zakonów z historią regionalną, społeczną (historią szlachty), prawną i polityczną. Wyniki niniejszej pracy będą miały ogromny wpływ na przyszłe badania dotyczące Zakonu Krzyżackiego, regionu, a także Cesarstwa.

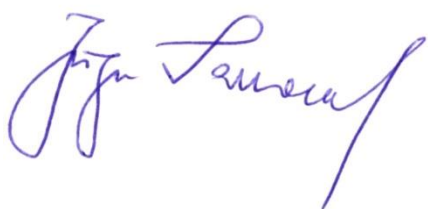
Niniejsza praca doktorska spełnia zatem pod każdym względem wymogi art. 187 ust. 1–3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o szkolnictwie wyższym i nauce, a w szczególności:

(1) Praca doktorska świadczy o rozległej wiedzy teoretycznej kandydata w zakresie nauk historycznych oraz o jego wysokich umiejętnościach w zakresie samodzielnego prowadzenia prac naukowych i badawczych.

(2) Temat pracy doktorskiej stanowi oryginalne rozwiązanie problemu historii baliwatu Alzacji-Burgundii w kontekście relacji między Zakonem Krzyżackim, regionem a Cesarstwem, a jej wyniki znajdują zastosowanie w dziedzinie historii regionalnej oraz historii zakonów kościelnych.

(3) Praca doktorska jest dziełem, które zaowocowało imponującą monografią naukową.

Hamburg, 13 sierpień 2026



(Prof. a. D. Dr. Jürgen Sarnowsky)